SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IV kadencja

Druk nr 3315

Warszawa, 20 września 2004 r.

Pan
Józef Oleksy
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 33 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt uchwały:

- w sprawie uznania deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych za nieobowiązującą.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem uchwały upoważniamy pana posła Janusza Dobrosza.

(-) Janusz Dobrosz; (-) Andrzej Fedorowicz; (-) Roman Giertych; (-) Grzegorz Górniak; (-) Stanisław Gudzowski; (-) Witold Hatka; (-) Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz; (-) Zdzisław Jankowski; (-) Ryszard Kędra; (-) Marek Kotlinowski; (-) Zofia Krasicka-Domka; (-) Andrzej Mańka; (-) Gabriela Masłowska; (-) Halina Murias; (-) Leszek Murzyn; (-) Stanisław Papież; (-) Elżbieta Ratajczak; (-) Józef Skowyra; (-) Anna Sobecka; (-) Ewa Sowińska; (-) Robert Strąk; (-) Stanisław Szyszkowski; (-) Zenon Tyma; (-) Zygmunt Wrzodak; (-) Stanisław Zadora.

Projekt

Uchwała Sejmu RP
Z dnia ..... 2004 roku
w sprawie uznania deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych za nie obowiązującą

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznaje deklarację z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych za nie obowiązującą.

Deklaracja podjęta była pod naciskiem ZSRR i przez narzucony z zewnątrz rząd. Została podpisana dzień po porozumieniu podpisanym w Moskwie przez ZSRR i NRD. Jako taka nie była w żadnym wypadku wyrazicielem suwerennej woli Narodu Polskiego i nie może być zobowiązująca dla obecnego Państwa Polskiego.

Deklaracja ma również inne poważne wady prawne. Nie została ratyfikowana ani przez rząd ani przez Sejm i dotyczyła tylko ówczesnego NRD – państwa, które obecnie nie ma sukcesora prawnego.

Uzasadnienie

Ostatnie sondaże pokazują, że ponad 60 proc. naszych rodaków uważa, że państwo niemieckie powinno uregulować swoje zobowiązania, tak by nasze stosunki stały się bliższe partnerstwu. Jest rzeczą zdumiewającą, że prawie 60 lat po zakończeniu tak bolesnej dla Polski i Narodu Polskiego wojny do chwili obecnej nie uregulowano w sposób wiążący sprawy reperacji wojennych należących się Polsce z tytułu strat i szkód, jakie nasz kraj poniósł w wyniku planowych działań ludobójstwa, zniszczeń dokonanych przez hitlerowskie Niemcy w czasie działań wojennych i podczas okupacji ziem polskich.

Druga wojna światowa doprowadziła Polskę do utraty aż 38% majątku narodowego, gdy np. Francja straciła go zaledwie 1,5%, a Wielka Brytania nawet niecały procent - 0,85%. Jak wynika z publikowanego w 1947 r., czyli gorąco po wojnie, sprawozdania Biura Odszkodowań Wojennych, straty polskiego kolejnictwa pochłonęły 84% stanu jego posiadania. Straty poczty i telekomunikacji obliczono na 62%, energetyki - 65%, przemysłu tekstylnego - 70%, górnictwa węglowego - 42%. Zniszczeniu uległo 65% polskich fabryk, prawie milion gospodarstw domowych na wsi i 1982 tys. w miastach. Ogromne straty poniosło polskie rolnictwo rabowane prawie przez 6 lat.

Łączna wartość szkód i strat poniesionych przez Polskę w latach 1939-1945 wynosiła 258,4 mld zł w cenach z 1939 r. Gdyby przeliczyć gigantyczną ogólną wartość szkód i strat poniesionych przez Polskę w latach drugiej wojny światowej na złoto, na którym w 1939 r. były oparte zarówno złotówka, jak i dolar amerykański, łączna ich wartość według obliczeń doktora Staszyńskiego wynosiłaby dzisiaj kwotę 634 mld obecnych dolarów. Tak więc straty i szkody materialne zostały policzone już dawno, co nie znaczy, że nie należy ich potwierdzać przy pomocy nowych metod badawczych, co czynią obecnie samorządy Warszawy, Gdyni, Poznania czy Lublina.

Gdy w 1990 r. sprawa odszkodowań wojennych Niemiec wobec Polski powróciła do publicznej dyskusji i Sejmu kontraktowego, została obarczona wieloma matactwami, przemilczeniami czy wręcz kłamstwami. W związku z umową jałtańską i poczdamską tytuł Polski do niemieckich reperacji wojennych jest pochodną, ale nie tylko właśnie tego, nie tylko z reperacji uzyskanej przez Związek Radziecki, bo to dotyczyło wschodniej części okupacyjnych Niemiec. Z zadziwiającą konsekwencją i determinacją minister spraw zagranicznych profesor prawa międzynarodowego Krzysztof Skubiszewski w rządach Tadeusza Mazowieckiego i Krzysztofa Bieleckiego bronił tezy, jakoby oświadczenie rządu Bieruta z 23 sierpnia 1953 r. wykluczało możliwości wszelkich odszkodowań wojennych, to jest reperacji wojennych, jak i - jak on wtedy twierdził - indywidualnych, cywilnoprawnych

odszkodowań, które, notabene, w nikłej części, ale jednak Niemcy uznały w 1995 r., czyli wtedy można było sytuację prawną zmienić. Tę interpretację potwierdza niestety obecne stanowisko rządu wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie reperacji wojennych wobec Niemiec.

22 sierpnia 1953 r. minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotow i ówczesny premier NRD podpisali wspólne oświadczenie, w którym stwierdzali równorzędnie: Rząd radziecki po uzgodnieniu z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odnośnie jej części reperacji całkowicie przerywa z dniem 1 stycznia 1954 r. pobieranie od NRD reparacji wojennych zarówno w postaci dostaw towarów, jak i w jakiejkolwiek innej postaci. W oświadczeniu wymienia się dokładnie sumę reparacji wojennych.

Oświadczenie rządu PRL o rezygnacji z odszkodowań wojennych od Niemiec było od samego początku wadliwe, zarówno z formalnego, jak i merytorycznego punktu widzenia. Nie dość, że w myśl elementarnych kryteriów moralnych stalinowskie władze nie reprezentowały Polskiego Narodu, to ówczesny rząd Bolesława Bieruta nie zadbał nawet o legalizację swych własnych decyzji. Radzieckie oświadczenie nie zostało nawet ratyfikowane przez ówczesny Sejm czy Radę Państwa, choć obowiązująca wówczas konstytucja przewidywała ratyfikację dokumentu tej rangi.

Oświadczenie rządu PRL z 23 sierpnia z formalnego punktu widzenia nie może być uznane za zgodne z wewnętrznym prawem PRL ani z prawem międzynarodowym publicznym. Ponadto jeszcze raz trzeba stwierdzić, że oświadczenie dotyczyło tylko byłego terenu NRD i polskie roszczenia w odniesieniu do majątku położonego w tych trzech strefach wcześniejszych okupacyjnych niemieckich, Niemieckiej Republiki Federalnej, gdzie utworzona została Niemiecka Republika Federalna, utworzone były Niemcy Zachodnie, dalej są ważne.